CZĘŚĆ XXX. № 92. ROK 15. (1844).

# TYGODNIK
## PETERSBURSKI.
### GAZETA URZĘDOWA
### KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Grafe, w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego, w Wilnie w xięgarniach Glücksberga, i Zawadzkiego nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

Cena *Roczna* w Rossyi z pocztą a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 14½ r. *Półroczna*, 7¼ r. sreb. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Grafe *Roczna*, 13 r. sreb. *Półroczna*, 6¼ r. sreb. Dla Królestwa Polskiego naznacza się taż sama cena co i w Cesarstwie.

PIĄTEK, 24 Listopada. / 6 Grudnia.

## WIADOMOŚCI KRAJOWE.

—

*Petersburg*, *23 Listopada.* / *5 Grudnia.*

*Ukaz* N. Cesarza *dany Rządzącemu Senatowi dnia 10 Października.*

«Ukazem Naszym 5 Marca 1841 r. przedłużyliśmy na 20 lat przywilej służący Kompanii Rossyjsko-Amerykańskiej, i dozwoliliśmy jej ułożyć nową, odpowiedną niniejszemu czasowi, Ustawę Kompanii.—W skutek tego, po rozpatrzeniu przez Radę Państwa projektu wniesionej przez Zarządzającego Ministerstwem Skarbu takowej Ustawy, potwierdziwszy ją przesyłamy przy tem do Rządzącego Senatu i Rozkazujemy: uczynić co należy ku jej wykonaniu. (Treść samej Ustawy zostawiamy do następnych № Tygodnika).

— Przez Ukaz Cesarski do Rządzącego Senatu z d. 5 b. m. Zarządzający Kaspijską izbą Dóbr Państwa, dymisyonowany pułkownik *Herngross* otrzymuje zupełne uwolnienie od służby dla słabości zdrowia.

— Mianowanego przez Rząd Grecki Jeneralnym Konsulem Greckim w Rossyi południowej Konstantyna *Mano*, Najwyżej rozkazano uznać w tym charakterze.

### UKAZY RZĄDZĄCEGO SENATU.

1) *6 Listopada.* Z ogłoszeniem następnego Zdania Rady Państwa potwierdzonego przez N. Cesarza w d. 16 Października: «Rada Państwa, w Departamencie Spraw Ekonomicznych i w Ogólnem Zgromadzeniu, rozpatrzywszy przełożenie Zarządzającego Ministerstwem Skarbu o przyjmowaniu na ewikcją i do eskonty 4% obligacij Kassy Królestwa Polskiego, i bacząc na to, iż, podług postanowienia Rady Państwa, dozwolone już było przyjmowanie na ewikcją 5% obligacij wspomnionej Kassy, które teraz, na mocy Ukazu N. Cesarza 20 (12) Lutego b. r., zamienione zostały na cztero-procentowe, niewidzi przeszkody rozciągnąć toż samo i do tych ostatnich, i w skutek tego, zgodnie z Zarządzającym Ministerstwam Skarbu, *uchwaliła zdanie:* w dopełnienie art. 1391 Ukł. Ust. Cyw. (T. X) i art. 666 Ust. Zakł. Kredyt. (T. XI) postanowić, iż nadal 4% obligacije Kassy Królestwa Polskiego przyjmują się: a) na ewikcją, po 90 za 100 przy licytacijach i dostawach, wyjąwszy takie, które ulegają szczególnym przepisom. i b) do eskonty, po 70 za 100, w Banku Handlowym i tych jego Kantorach, w których pozwolono przyjmować obligacije 5% Kassy Królestwa Polskiego.»

2) *tegoż d.* Z ogłoszeniem Ukazu N. Cesarza 17 Października potwierdzającego Ustawę Banku w Penzie. (Bank ten ustanawia się w celu, aby pożyczkami dopomodz Penzeńskim obywatelom w handlowych obrotach. Fundusz jego składa się z pozostałości od summy ofiarowanej na pogorzelców w Penzie, wynoszącej 5,728 r. sr. Bank zostaje pod bezpośrednim zarządem Rady miejskiej i pod ochroną Naczelnika gubernii. Działania jego będą: przyjmowanie summ lokowanych i dawanie pożyczek, bądź pod eskontę wexlów, bądź na dobra ruchome i nieruchome. Zastawy Bankowe nieulegają sekwestrowi, ani za prywatne, ani za skarbowe pretensije).

3) *27 Października.* O nieprzyjmowaniu nadal do obowiązków policyjnych dozorcy okręgowego (становаго пристава) *Telembasza* i assessora Sądu Ziemskiego *Smirnickiego.*

4) *30 tegoż m.* O nieprzyjmowaniu nadal do służby kancelarzysty Gabriela *Smirnowa.*

# WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

ANGLIJA. *Londyn 22 Listopada.* Dziś odbyła się Rada, na której znajdowali się wszyscy Ministrowie; rzecz szła jak sądzą o naznaczenie dnia otwarcia Parlamentu.

— 1 Listopada miało miejsce poświęcenie przez biskupa Anglikańskiego Gibraltarskiego, kościoła Protestantskiego na wyspie Malcie, zbudowanego kosztem Królowy Wdowy, pod imieniem św. Pawła. Obrzęd ten sprawił wielkie wrażenie, jest to albowiem pierwszy kościół Protestantski na Malcie.

— Umarł 16 b. m. w Bathford, znany Kontr-admirał Cochrane w nader podeszłym wieku.

— Posąg lorda Byrona, roboty Thorwaldsena, którego umieszczenia w Opactwie Westminsterskiém zwierzchność tego Opactwà odmówiła, będzie umieszczony na smętarzu Kensal Green.

— Bryg *Fly*, idący do Afryki, 14 b. m. spotkał się i uderzył ze statkiem parowym *Britannia* idącym z Dublinu do Liverpool. Bryg zatonął natychmiast. Jeden tylko człowiek z jego ekwipażu utonął; reszta wyratowała się na szalupach statku parowego.

— O'Connell nieprzestaje działać w duchu ukojenia tych ze swych stronników, którzy chcą prostego i bezwarunkowego Repealu, czyli Zerwania Unii Parlamentowej w sprzeczności z tymi, którzyby żądali Repealu, połączonego z federalizmem, Pokazuje się z listu, który pisał do jednego ze swych byłych towarzyszy niewoli, Doktora Gray, że na nowo myśli popierać zamiar zaprowadzenia wszędzie w Irlandyi sądów polubownych, dla wyłamania się zupełnie z pod istnącej władzy sądowej.

PORTUGALIA. *Lizbona 10 Listopada.* Słychać że usiłowania sprawienia buntu zaszły w Castello-Branca, lecz były niezwłocznie stłumione przez użycie siły zbrojnej i zgodne spółdziałanie władz cywilnych i wojskowych. Spiskowi, którzy byli w porozumieniu z powstańcami Hiszpańskiemi, ułożyli wspólnie z nimi plan obalenia stanu rzeczy istnącego w obu częściach półwyspu Iberyjskiego. Rzeczą jest niewątpliwą że emigranci hiszpańscy w Portugalii w ostatnich czasach w wielkim byli ruchu i że pewna liczba hiszpanów mieszkających dotąd w Anglii, zjawiła się jednoczasowie w Lizbonie, Oporto i Gibraltarze.

— Jak w izbie Deputowanych, Gabinet odniosł również zwycięztwo w izbie Parów. 12 b. m. ta ostatnia izba przyjęła 37 głosami przeciw 12 bill pochwalający czynności Gabinetu w czasie trwania prawa wojennego.

FRANCYA. *Paryż 22 Listopada.* Ogłoszony został w Monitorze urzędowym wyrok Królewski z dnia 20 b. m. o zwołaniu Izb Parlamentu na 26 Grudnia.

— JJ. KK. Wysokości Xiążęta d'Aumale i de Joinville 17 b. m. zabrali się na okręt w Tulonie udając się do Neapolu.

— 18 b. m. Marszałek Bugeaud przybył do Marsylii.

— Wielki ruch panuje w tej chwili między Bankierami Paryskiemi i Londyńskiemi z powodu ogłoszonej przez Rząd pożyczki 200 miljonów; każdy chciałby jeżeli nie w całości, to w części należeć do jej urzeczywistnienia, co dowodzi kwitnącego stanu finansów naszych i rokuje podniesienie się niezwłoczne papierów tej pożyczki zaraz po ich wypuszczeniu; w tej chwili zawiązało się już sześć kompanij w celu nabycia pożyczki na swoje imię. Wymieniają oddzielnie dom Baring w Londynie (*) i Rothschild w Paryżu, które się nie mogły porozumieć o spółkę, kompaniją Hottinguer i Delessert, kompaniją Laffite i nakoniec Blound i komp.

— Od niejakiego czasu przemycanie broni przez granicę Belgijską nabyło pewnej rozciągłości. Zwierzchność celna odkryła i zabrała w lesie zwanym Chevalier, pod Bareilles, wielką liczbę skrzyń zawierających pistolety wyrabiane w Belgii cztero i sześcio-rurne.

— 14 b. m. przed Sądem Wojennym umyślnie na to wysadzonym, wytoczona została sprawa przeciw P. Besson, kapitanowi okrętu, byłemu dowodzcy fregaty parowej *Groënland*, która, jak wiadomo, zginęła na mieliznie na wybrzeżu Marokańskiém w czasie ostatniej kampanii. P. Ricard, kapitan korwetty, był sprawozdawcą i oskarżycielem z urzędu; P. Besson bronił się sam. Nazajutrz, 15 b. m. wydany został wyrok. Dwa pytania były zadane Sądowi do rozwiązania: 1.) Czy P. Besson umyślnie przyprawił fregatę o rozbicie? i 2.) Czy P. Besson niezdolny jest nadal do służby morskiej? Pierwsze pytanie zostało rozwiązane zaprzecznie jednomyślnością, drugie, również zaprzecznie, ale tylko większością z łaski (majorité de faveur), to jest równością głosów, z których do jednej przychylił się prezydujący. Skutkiem tego kapitan Besson został uniewinniony.

— Piszą z Tulonu pod dniem 12 b. m. «Pokolenia które należały do buntu pod Dellys, odebrały surową chłostę; przeszło 20 ich wiosek ogniem zniszczono. Okolica ta, osada Kabylów, jest najludniejszą z całej Algeryi; wsi są tam bardzo zagęszczone; jedna tylko gruppa gór, ciągnąca się ku Bougie, liczy do 60,000 strzelb; owoż w tym kraju strzelba liczy się na pięć dusz płci obojej. Wyprawa zamierzana przeciw Kabylom na przyszłą wiosnę będzie jedna z najważniejszych, tak ze względu na ludność kraju jak i na to, że jest on ziemią zupełnie dotąd nieznaną.

— Odebrano wiadomości z Papeiti (na wyspie Taiti) po 6 Czerwca. Wszystko tam było spokojne; załoga pracowała czynnie nad obwarowaniem miasta, powstańcy niezłożyli w prawdzie broni, ale nie śmieli nigdzie się ukazywać i przerażeni ostatnią klęską pod Mahahena, nie wychodzili za swoje okopy. Królowa Pomaré zawsze jeszcze zostawała w porcie, na kutterze angielskim *the Basilisk*. Od daty tych doniesień musiał już przybyć na Taiti kontr-admirał Hamelin, mianowany przez Rząd Francuzki Dowodzcą naczel-

(*) Jest to pierwszy dom w świecie, albowiem jest pierwszym w Londynie; Dom Rothschild i komp. liczy się w Londynie *trzecim*.

nym w tych stronach świata i mający zlecenie przywrócenia Rządów Królowej Pomaré. Fregata la Virginie, która go wiezie, była jeszcze 19 Września w Rio Janeiro.

— Rzeka Saône wystąpiła z brzegów na całej swojej długości.

HISZPANIJA. *Madryt 15 Listopada.* Izba Reprezentantów przyjęła paragraf nowej Konstytucyi, który wprowadza nowy Kodex Kryminalny dla wszystkixh bez wyjątku poddanych Królestwa; tém samém zniesione zostają *fueros* (prawa wyłączne, *domowe*) Armii i Duchowieństwa. Następnie zawiązały się rozprawy o funduszach na utrzymanie Duchowieństwa; poprawa o wyznaczeniu Duchownym stałej pensyi została odrzucona.

— Sąd wojenny w sprawie jenerała Prim wydał swój wyrok, którym ten jenerał został skazany na sześć lat *presidio d'ultra mar* (zesłania za morze) bez utraty wszakże stopni i ordorów. Inni oskarżeni skazani na cztery lata robot fortecznych w kraju. Wyrok ten będzie jeszcze przejrzany przez Nażwyższy Sąd wojenny.

— Podług ostatnich wiadomości z Bayonny sądzić należy, że jenerał Zurbano, który na czele gueryllasów Esparteristowskich sprawił powstanie w okolicach Logrono w Starej Kastylii, ścigany przez jenerała Jauréguy zwanego *El Pastor*, schronił się na ziemię Francuzką.

AMERYKA. *Stany Zjednoczone.* Okręt parowy *Lucy-Walker* wypłynął z Louisville do Nowego Orléans z wielką liczbą podróżnych. O 4 mile od New Albany zatrzymano okręt dla poprawienia machin, które się były nieco zepsuły. Wsród tej naprawy, wszystkie trzy kotły zostały razem rozerwane z okropnym hukiem. Cała wierzchnia część okrętu wyleciała na powietrze z nieszczęśliwemi podróżnemi którzy się na niej znajdowali, i których członki, wraz z ułamkami drzewa rozleciały się w powietrzu. Ci którzy bez szwanku wpadli do wody, jedni uratowani byli przez blisko stojący statek parowy *Gopher*, inni utonęli. Po rozerwaniu kotłów w kilka minut kabina damska objęta została ogniem a wkrótce po tém cały statek poszedł na dno. Liczą do 80 osob zabitych lub skaleczonych. Winę przypisują złemu urządzeniu machin. Odłamy rozpękłych kotłów pokazują że ściany tych kotłów były niegrubsze od zwykłego 5 frankowego talara.

## NAJPOŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

*Londyn 23 Listopada.* Podług jednej gazety Rząd przedsięwziął znowu czynne środki dla wykorzenienia zasad Repealu Irlandskiego pomiędzy urzędnikami. Każdy powinien się oświadczyć czy należy lub nie do tego związku i w pierwszym przypadku niezwłocznie będzie złożony z urzędu. — Odebrano wiadomość o ogromnym pożarze, który wybuchnął 16 Raździernika w Demerary w Stauach Zjednoczonych. W chwili odejścia poczty pożar już był zniszczył mnóstwo plantacyj, mieszkań, magazynów, i niepodobna było przewidzieć gdzie i kiedy się ta klęska zatrzyma. — Wiadomości ostatnie z Taiti dochodzące do 31 Lipca, donoszą o przybyciu do Taiti fregaty angielskiej 42 działowej *Fishguard*, kapitan Deutze. Królowa Pomaré natychmiast przeniosła się na ten okręt z brygu *Basilisk* na którym dotąd zostawała, i odpłynęła na wyspę Balabola. Między francuzami i krajowcami przyszło znowu do krwawej bitwy, w której ci ostatni ponieśli znaczną klęskę.

*Paryż 24 Listopada.* Monitor Urzędowy dzisiejszy ogłasza wyrok Królewski udzielający Ministrowi Spraw Wewnętrznych kredyt 240,000 fr. na zbudowanie telegrafu elektrycznego wzdłuż drogi żelaznej na długości 30 lieues. — Infant don Francisco a Paulo ze swą rodziną przybył z Madrytu do Bordeaux; niewiadomo czemu należy przypisać ten nieprzewidziany wypadek.— Nowiny odebrane we Francyi potwierdzają powyższą wiadomość o walce zaszłej na Taiti, bitwa ta miała miejsce 30 Czerwca; kapitan Bruat rozbił na głowę krajowców w okolicach Bapapa. — Sławny Xiądz Merino, którego zgon tyle razy mylnie był oznajmiony, umarł rzeczywiście w tych dniach w Alençon.

HISZPANIJA. *Madryd 17 Listopada.* Na pytania zadawane w izbie Deputowanych we względzie powstania pod wodzą Zurbano, Prezes Gabinetu odpowiedział iż Izba może być spokojną, albowiem Rząd przedzięwziął dzielne środki ku umorzeniu tego rokoszu. — Kilka następnych §§ nowej Konstytucyj zostało przyjętych bez zmiany według redakcyi proponowanej przez Rząd i Kommisyą. — Donoszą z Katalonii o zjawieniu się w prowincyi Lerida sławnego Karlistowskiego wodza, kanonika Tristany, na czele bandy Karlistów i Esparteristów. — Jenerałowie Ramirez, Aristizabal i Espinosa odebrali rozkaz wyjechania natychmiast z Hiszpanii. — Korrespondencye odebrane w Paryżu z Bayonny z d. 21 Listopada, donoszą że w górnej Aragonii i Saragossie panuje wielkie zburzenie umysłów i że dwa małe miasta podniosły ahorągiew buntu. Obawiają się też o twierdzę Jaca — Kapitan jeneralny Starej Kastylii Jenerał Bayona ogłosił w całej tej kapitanery prawo wojenne, czyli tak zwany stan oblężenia.

AUSTRYA. 4 Listopada o wpół do 9 zrana dało się czuć gwałtowne wstrząśnienie ziemi w okolicach Budy i Szigath. W Rhonatzek wszystkie kominy obaliły się i mnóstwo domów tak publicznych jak prywatnych stały się niemieszkalnemi lub rozwaliły się zupełnie.

TURCYA. *Stambuł 16 Listopada.* Szekib Effendi nowomianowany Minister Spraw Zagranicznych zastąpiony został w Radzie Wojennej przez Muktar Beja, dzis Posła w Wiedniu; Tahir pasza, dotąd Kapitan Pasza, mianowany Rządźcą Andrinopolu na miejsce Osmana Paszy, który nastąpił po Kiamil paszy na Wielkorządztwo Bosnii. Feti Achmed pasza, szwogier Sultana, złożony został z urzędu Prezesa Najwyższej Rady Sprawiedliwości. — Z Beyruth odebrano wiadomość że Rządzca Jaffy, Ali Mechsed i brat jego Atiphe, aga Loudu, zostali złupieni i zabici na drodze do Jerusalem przez bandę Abu Gosz. Wielkorządzca Syryi, Essad pasza, ma się udać sam do Jeruzalem dla wytępienia bandytów.

GRECYA. *Ateny 10 Listopada.* Wyrokiem Królewskim z dnia wczorajszego jenerał-major Teodor Grivas mianowany Inspektorem jeneralnym Armii, na miejsce jenerał porucznika Church.

(*Journ. de S. P. Psz. Poln. R. I.*).

# EKONOMIJA POLITYCZNA.

*Uwagi nad artykułem:*

«O BANKACH GUBERNIJALNYCH.»

(Nadesłano.)

«W rosnącej coraz liczbie pism krajowych, z podwojoną uwagą winniśmy czytać i czytamy *Athenaeum*, jako organ gubernij naszych, jako obraz ich licznych potrzeb i choć nielicznych postępów. Do tych ostatnich, samą nowością przedmiotu należy w zeszycie *4-tym* oddziału IV-go przez podolanina Tytusa Szczeniowskiego umieszczona rozprawa *o Bankach gubernialnych.* Ważny ten przedmiot, wszędzie niełatwy w wykonaniu, u nas w pojęciu nawet trudny, godnym jest powszechnego zajęcia i coraz dalszego rozwijania rozumowaniem wspartém na cyfrach i faktach, dla rozszerzania i zasiania wyobrażeń o nim po całej przestrzeni kraju naszego, dla zbierania może plonu z tej siewby niezwykłej i dla doprowadzenia z czasem podanego projektu do tak praktycznej jasności, jakaby jedynie na wysoką ufność Rządu i na upowszechnioną ufność mieszkańców zasłużyć i wreszcie pozyskać ją zdołała. Nie wdając się w krytyczny rozbiór szczegółów tego projektu, rzucam tu tylko ręką nieśmiałą kilka napomknień ulotnych, w nadziei (może zuchwałej), że te potrafią przynajmniej pobudzić umysły wyższego rzędu do objawiania publiczności krajowej, drogą pism czasowych, myśli i dostrzeżeń światlejszych, roztrząsań ugruntowanych na głębokiej nauce i na miejscowości szczytnie poznanej.

Niełatwém jest wszędzie umiejętne i trafne urządzenie banków prowincyonalnych. Trudniejszém jeszcze, zwłaszcza w krajach obcych podobnym zakładom, jest zebranie zasadniczych dlań kapitałów. Obmyślenie więc sposobu do uzupełnienia tak znacznego zbioru, w obrębach danych, powinnoby poprzedzać wszelkie rozprawy nad sposobem urządzenia zebranych już funduszów; a przynajmniej tych rozpraw nieoddzielną zawsze być częścią. Część ledwo trzecią kapitału zakładowego, autor projektu spodziewa się spieniężyć przedażą akcyj w gubernii, i tę nadzieję podobno zadaleko posuwa. Na pozostałe dwie trzecie, doradza pożyczkę w innym banku, za zaręczeniem całej gubernii. Zaręczenie tak ogólne, niewiem czy byłoby przyjętém za dość wyraźną hypotekę; a hypoteką tak solidarną, czy wszyscy razem właściciele zgodziliby się obciążać majątki poprzedniém kupném akcyj już trochę wysilone? Przypuściwszy więc (acz wątpliwą, powtarzam), możność rozprzedania akcyj w gubernii za trzecią część szukanego kapitału, na zebranie pozostałych dwóch trzecich części, należałoby poszukać źródeł innych, niż trudniejsza jeszcze do uskutecznienia pożyczka w odległym banku — źródeł, mogących tryskać w samém łonie gubernii. Poważywszy się napisać tę pozorną sprzeczność, łatwo mi przewidzieć sprawiedliwe zadziwienie czytelnika, który dopiero co postrzegł moją wątpliwość w rozprzedaniu akcyj w gubernii za trzecią część tej summy, jaką całą w tejże gubernii zbierać teraz doradzam. Z pokorą przyznaję tę sprzeczność, która jednakże tylko pozorną zostaćby mogła, może to przyzna cierpliwy czytelnik, jeśli tę wątłą ramotę, te *pia desideria* dalej przebiegnąć raczy. Przyznać także muszę, że i te *pia desideria*, które z serca do głowy snują się na papier, tym są podobniejsze do marzeń, że niepodobne są do rzeczywistości blizkiej, potrzebując czasu i dość długiego i zapełnionego czynnie. Ale przyznać także należy, że niezmordowana wytrwałość, tak w teoryczných, jako i w praktycznych pracach, którą obudzający się dziś ruch umysłowy wróżyć nam zaczyna, że ta — mówię — pożądana wytrwałość potrafi stopniowo rozszerzać i z czasem upowszechnić u nas wyobrażenia finansowe i gospodarstwa krajowego; a ta nauka, do praktyki miejscowej zastosowana, dostarczy rozlicznych środków, zdolnych doprowadzić do celu powyżej wyrażonego. Temu celowi mogłyby posługiwać rozmaite, dodatkowe, pomocnicze, a same z siebie pożyteczne zakłady. Czy niemożnaby naprzykład pomyśleć o zaprowadzaniu po miastach gubernialnych *kass oszczędności*, na wzór zagranicznych, i tej kassy, która, ustanowiona w Warszawie w początku roku bieżącego, zebrała już do trzech kroć kilkudziesięciu tysięcy, i coraz bardziej rośnie, i w ubogich, znoszących tam swe drobiazgi oszczędzone, coraz większą wzbudza ufność, chęć do pracy i do małżeństw; a przeto statek, moralność i troskliwość o stare lata (*). Ustanawianie kass oszczędności tym potrzebniejszem staje się teraz, gdy miłosierdzie Boże nad klassą ludzi najnędzniejszych, widocznie zaczyna się objawiać, postępowem, choć powolném ich odwykaniem od nadużywania trującego ich napoju. Tysiące groszów wdowich i sierocych, tysiące oszczędzonych złotówek, pozostając w kieszeniach nieprzywykłych do długiego ich dotrzymania, łatwo przedziurawią te nędzne kieszenie, i wpadną znowu w wódczane kałuże, jeżeli kassy oszczędności nieotworzą im opiekuńczego schronienia i płodnego użycia.

Wspominając tu nawiasowo o nałogu pijaństwa, jako o najzjadliwszej przyczynie niedostatków krajowych, nie zwracam bynajmniej mowy ani myśli do tak zwanych towarzystw wstrzemięźliwości, które, jak wszystkie wymysły ludzkie, mogą być lepsze lub gorsze, stosownie do czasu, miejsca i okoliczności; lecz dodać nie mogą nic nowego do dawnych obowiązków chrześcianina. Święte te obowiązki (za sprawą jedynie Boga) coraz jaśniej rozpoznawane, wkorzeniane coraz głębiej, coraz szerzej rozgałęziane, postępować już będą

(*) Kassy takie są już w Petersburgu, w Moskwie i innych miastach Rossyi. (*Wyd.*)

same, bez pomocy ludzkich stowarzyszeń. Niech tylko ludzie nie nasuwają im przeszkód, a jeśli mogą, niech je usuwają. Dla tego to mniemam, że projektowane przez autora *banki gubernialne* nie powinnyby udzielać pożyczek na jawny cel zakładania gorzelni, bo cel tak przeciwny moralnemu przeznaczeniu tych pożytecznych banków pozorną już wtedy ich użyteczność ograniczałby czasowym tylko zyskiem właścicieli tych szkodliwych gorzelni, — zyskiem nieszczęsnym, bo czerpanym w obyczajach, w bycie i w życiu poddanych, a raczej powierzonych im włościan. Za ten jeden rodzaj ubyłej pożyczki, przybyłoby ich tym więcej, im mniej będzie gorzelni; tym prędzej wzrosnąć by mogły powodzenia tak kraju przez banki, jako i samych-że banków przez częstszy obrót kapitałów.

Wracając do wyżej przerwanego przedmiotu, dodam jeszcze, że przy wyszukiwaniu sposobów ułatwiających zakładanie *banków gubernialnych*, może do nich dałyby się dołączać także rozmaite rodzaje zabezpieczeń, tak na życie ludzkie, jako i od pożaru, od pomoru bydła, od gradu, od rozbicia statków ładownych zbożem etc. etc. i innych przedsięwzięć wiele, i coraz więcej; bo na tej drodze, płodnej w powodzenia, jeden krok pomyślnie przebyty, zostałby skazówką do kroków dalszych, do pomyślniejszych coraz, bezpośrednich i pośrednich rezultatów. Ta zaś komplikacya rożno-rodnych przedmiotów, zamiast zamieszania i wzajemnej przeszkody, dostarczałaby owszem pomocy wzajemnej i ułatwienia w trudném zbieraniu zakładowych na *banki gubernialne* kapitałów. Kto wie nawet, czy taki ruch kapitałowy i ustalający się kredyt, nie doprowadziłyby z czasem do myśli zbawiennych o *towarzystwie kredytowém*, naprzód *ziemskiém*, a później i *miejskiem?*

Zadziwi się, a może i uśmiechnie się nie jeden na tak liczną enumeracyę, tak trudnych i (według wielu zdań) niewykonalnych przedsięwzięć. Zgodzę się z każdym na trudność, — na niewykonalność nie zgodzę się z nikim. Wykonywać można to wszystko, co tylko można oprzeć na stałej nauce, pojąć zdrowym rozsądkiem, rozwinąć rozumem, uskutecznić wytrwałą pracą, zastosować do prywatnych i do powszechnych potrzeb i potwierdzić wykonanym pomyślnie wzorem, tak za granicą, jako i pod naszym Rządem. Jeżli czasem trudno pojąć jak się da uskutecznić nowość obca dawnym nałogom, zawsze trudniej jeszcze, po zaprowadzeniu rzeczy pożytecznej i wnet niezbędnej, przypomnieć sobie jak się bez niej można było obchodzić. Jest to historya wszystkich potrzeb nie tylko cywilizacyi, ale samego porządku społecznego, który, skoro się tylko spoił, wnet wystąpił i coraz dalej występował z obrębu wymagań samej zwierzęcej natury; a odtąd ciągłym i podwójnym idzie postępem: udoskonalania i upowszechniania. Udoskonaleniem trudni się rozum i nauka, pod przewodem interesu osobistego; upowszechnianiem trudnić się także powinny nauki i rozum, pod przewodem interesu ogólnego. Z tych dwóch interesów, piękniejszy drugi, słabszym jest od pierwszego. Lecz wzrosną oba, pierwszy w piękność moralną, drugi w siłę fizyczną, kiedy spoją się z sobą węzłem miłości chrześciańskiej, jakąbądź nazwę rozmaite stanowiska i pojęcia społeczne dla tej miłości wymyśleć zechcą. Z natury swojej poważny interes powszechny, a w rzeczywistości nie zawsze poważny, bo częstokroć udany, a rzadko trafnie i szczerze pojęty, niech tylko zasadzonym zostanie na prawdziwej miłości bliźniego; niech przeto wejdzie do serca, nie wstępując pierwej do rozumu; przejdzie on wkrótce do rozumu w niepokalanej swojej czystości, i tam już bezpieczniej zamieszka — i to piękne mieszkanie jasnym swym blaskiem oświeci i jeszcze upiękni. Czego serce chrześciańskie zapragnie, temu rozum oczyszczony podoła. To co wydawało się niepodobném do wykonania, stanie się tylko trudném, trudne stanie się łatwem, łatwe już wpółwykonaném.

Niech więc powyższe dodatki do projektu P. Szczeniowskiego wzbudzą nie uśmiech litości nad próżnością niewykonalnych myśli, lecz raczej łzę żalu nad wielu niedostatkami naszemi, i nadzieję, że te niedostatki, choć zwolna i stopniowo, usuwane jednak być mogą, upowszechnianiem światła nauk i uczuć chrześciańskich.

Ale te nauki i uczucia powinny wsięknąć we wszelkie czynności domowego i publicznego życia, aby te czynności zmieniły się w czyny i aby to życie szczélnie wkroczyło w kolej chześciańskiego swego przeznaczenia, to jest tego rzetelnego postępu, który ulega zwierzchności, służy ludziom, a Bogu dogadza.

WŁODZIMIERZANIN.

d. 10 Listopadâ 1844 r.

# PRZEGLĄD
## NAUKOWY
### WYDAWANY PRZEZ H. SKIMBOROWICZA.

## PROSPEKT.

«Pismo literacko-naukowe, wydawane przez lat trzy w Warszawie, wychodzić będzie i na rok czwarty, (1845). Co do części zewnętrznej, ilość przedmiotów, objętość, papier, druk, format, czas wychodzenia (co dni 10), cena, i t. d. zmienionemi nie będą. Treść wewrętrzna, to jest za zasada przeciw—eklektyczna, jakość przedmiotów, duch i dążność, też same pozostają. Bez zarozumienia, aby podobne pismo, mogło u nas, od piérwszej chwili swego bytu, zadość uczynić wszelkim-a-wszelkim wymaganiom dzisiejszości i czytelnictwu polskiemu, redakcija postanowiła nadal, zaczynając od chwili obecnego ogłoszenia, powiększyć wartość niektórych gałęzi literackich. Szczególniej pismo to, wierne swej *nazwie*, umieszczać odtąd będzie ciągle, bez najmniejszej przerwy, jak najdokładniejsze i bezstronne sprawozdania czyli *przeglądy* wszystkich tworów naukowo-literackich, które w dziedzinie piśmiennictwa polskiego się zjawią. Ażeby zaś zdania były znawcze i zbić się niedające, redakcija przybrała pewną liczbę członków, którzy, według zawodu swego,

stosownie do jakości przedmiotu, bez żadnych względów ubocznych, jedynie tylko bacząc na prawdę i pożytek, natychmiastowe rozbiory, lub przeglądy, podadzą. Takim sposobem czytelnicy nasi, będą mieli wystawiony cały obraz obecnego rzeczy biegu. Wdrożeni w najskrytsze koleje piśmienności polskiej, wiedzieć będą zawsze jak najrychlej i o ile tylko być może najbezstronniej o każdém najnowszém zjawisku w świecie bądź naukowym albo literackim, bądź gospodarsko-przemysłowym. Mimo wszakże podziału pracy, dla tém prędszego i lepszego podawania wiadomości lub przeglądów rzeczy krajowych, jednorodność pisma jak najściślej zachowaną będzie, Redakcija nie przyjmie żadnych mniemań z duchem i dążnością swego pisma niezgodnych. Aby zaś nie podawać samych czczych słów tylko, które poniekąd stały się zwykłemi w podobnego rodzaju uwiadomieniach, *rzeczą samą*, mamy zamiar przekonać powszechność naszę. Ile zaś i jakie przedmioty, dotąd staraliśmy się zawrzeć w piśmie naszém, najlepiej wykaże załączona tu osobna treść w skróceniu (*). Literatów, których artykuły były już w Przeglądzie, upraszamy aby i nadal swe prace nadsyłać raczyli Imiona ich są następpjące:

Autor filozofii Ekonomii materijalnej ludzkiego społeczeństwa. — Autor literatury polskiej w ostatnich 10 latach. — Aut. Wi. — Baliński. — Baranowski (Astronom). — Bartoszewicz. — Berwiński Ryszard W. — Budziłowicz (Prof.) — Bogusławski. — Brzozowski. — Chodkowski (Doktor). — Cholewiński. — Choński b. Prof. Ekonomii politycznej. — Ciepliński Marcin. — Czajkowscy. — Dembowski Leon. — D. z Ch. A. — Dylewski K. z Moskwy. — Dziekoński. — Fijałkowski b. Rekt. Akademii. — Gabryella. — Galli E. Doktor. — Gołębiowski Łukasz. — Grabowski L. Dokt. Med. — Grudnicki Dokt. — Gumowski. — Gumiński. — Janczewski K. Prof. — Janiszowski Jan. — Jasiński J. S. — Jaskowski J. N. — Jezierski Prof. — Jucewicz. — Kamiński. — Kapliński. — Kraszewski Józef Ign. — Korsak. — Kurhanowicz Prof. — Kurowski. — Luwenglik Dr. — Łowicki z Krasnojarska. — Maciejowski A. Wacław. — Magnuszewski. — Malczewski. — Mayer Dr. i Prof Un. z Krak. — Mazur z Płockiego. — Moraczewski Jędrzej z Poz. — Morzkowski. — Niepowie Kajetan. — Niewiarowski. — Niwiński. — Norwid. — Nowakowski Dokt. Filozofii. — Oczapowski M. — Odyniec A. E. — Olszewski. — Ossowski Dr. — Paszkowski Józef. — Pol. — P. z L. W. — Rzepecki b. Pułk. W. P. — Sierociński Prof. — Skibiński Józef K. — Skobel Dr. i Prof. Un. z Krak. — Sowiński. — Szulc Dominik Prof. — Tomicki Doktor. — Trębicki Wład. — Tyszyński Autor Amerykanki w Polsce. — Waga Prof. — Wagilewicz. — Walicki Prof. — Wałecki. — Wasilewski. — Wejnberg Dr. — Węgleński. — Wężyk. — Wieczor Prof. — Wiszniewski Michał Prof. Uniw. z Krak. — Wolski Włodz. — Wojcicki Kaź. Wład. — Zawadzki. — Zieliński Gustaw. — Zdzitowiecki Prof. — Żmichowska. — Żochowski Feliks Prof. — Żuchowski Prof.

Cztery tomy, składające się ze trzydziestu sześciu numerów, mieszczące od 16 do 20 przedmiotów rozmaitych, stanowią całość roku, który *z pocztą*, kosztuje trzydzieści złotych polskich (czyli r. sr. 4½); — półrocznie, złotych polskich dwadzieścia (czyli r. sr. 3). Prenumerować można na wszystkich pocztamtach i stacijach Królewstwa Polskiego i Pruskiego.

(*) Tej treści, dla braku miejsca, nie umieszczamy. *(Wyd).*

We wszystkich księgarniach Warszawskich, przyjmuje się także przedpłata, a mianowicie:

Skład główny i expedycija u Typografa i Księgarza S. Orgelbranda, przy ulicy Miodowej, w domu dawniej Biskupów Krakowskich.

Księgarnie:

Polska, Zawadzkiego i Węckiego na Krakowskiém przedmieściu.

Merzbacha.
Sennewalda.
Spiess'a i Spółki.
Hugues i Spółkii.
Dmochowskiego Franciszka.
Gustawa Leona Glücksberga wprost Kapucynów.
Aug. Emman. Glücksberga pod filarami.
Szteblera na Nowym świecie.
W Wilnie i Kijowie:
Księgarnia Zawadzkich.
W Petersburgu: — u Eggersa i spółki.
— Berdyczowie: — u Szczepańskiego.
We Lwowie: u Milikowskiego, i t. d.

## UWIADOMIENIE LITERACKIE.

(Udzielono).

«Redakcya Rocznika Literackiego przyjmuje na siebie obowiązek dostarczania na żądanie następnych not muzycznych:

*Sześć śpiewków wesołych*, muzyka i słowa P. Postumjusza *Prószyńskiego*, z którego muzykalnym talentem Publiczność zapoznała się w 2 Tomie *Rocznika Literackiego* Umieszczone tam *Mazury Nadnewskie*, oddawna znajome w celniejszych salonach Petersburga i Warszawy, słyszane z ust samego kompozytora, swoją naturalną wesołością i prawdziwie mazurkowym tokiem, niejednokrotnie uprzyjemniły przyjacielskie wieczory.

*Sześć śpiewków wesołych* drukujące się obecnie w jednej z najlepszych litografij Petersburskich ukażą się niezawodnie na początku Grudnia bieżącego roku w okazałym poszyciu, z wytwornym, w nowym guście frontispisem.

Cena exemplarza ——— rubel srebr. 1.

Za przesyłkę i upakowanie dodaje się 30 kop. srebrem.

Adres: *въ С.-Петербургѣ, на Невскомъ Проспектѣ, въ домѣ Лютеранской церкви, въ книжномъ магазинѣ Г. Эйнерлинга, для передачи Главному Редактору Rocznika Literackiego Е. В. Ромуальду Андреевичу Подберескому.*

Pozwala się drukować. St.-Petersburg 23 Listopada 1844 roku. *Cenzor Ignacy Iwanowski.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.